

J 1, 35-39

„Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego.»

Modlitwa przygotowawcza: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam zaprasza ciebie do wsłuchiwania się w Jego słowo, że zależy Mu na spotkaniu z tobą. Proś, aby to On był najważniejszy w tym czasie, aby On ciebie prowadził, abyś skupiał się na tym, co On chce ci w tym czasie powiedzieć. Święty Ignacy podpowiada, by na początku modlitwy prosić Boga, aby wszystkie nasze pragnienia, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Jego większej chwale.

Obraz dla tej medytacji: wyobraź sobie scenę opisaną przez św. Jana. Spróbuj zobaczyć dwóch uczniów, którzy poszli za Jezusem - jak wyglądają? Czy idą pewnym krokiem czy raczej są pełni wahania? Jak w tym fragmencie wygląda sam Jezus? Kiedy odwraca się i zadaje uczniom pytanie - jak wygląda Jego twarz i spojrzenie?

Prośba o owoc medytacji: w tej medytacji proś o łaskę zaufania Jezusowi, zwłaszcza w czasie Seminarium; proś o to, byś pozwalał się Mu się w tym czasie prowadzić.

1. Wróć do wyobrażenia tej sceny i popatrz na moment, w którym obok Jana i dwóch jego uczniów przechodzi Jezus. To spotkanie było możliwe tylko dzięki temu, że uczniowie poszli za pragnieniem poszukiwania w życiu czegoś więcej niż przeciętni ludzie. Tęsknili za czymś więcej, szukali Mesjasza - i pozwolili, aby ta tęsknota ich prowadziła. Nie byli również bierni w swoich poszukiwaniach, nie czekali, aż to Jezus ich znajdzie - szukali, pytali, podejmowali wysiłek. To dzięki temu spotkali Jezusa na swojej drodze i dzięki temu usłyszeli podpowiedź Jana Chrzciciela, wskazującą na Jezusa jako na Tego, który ma być Mistrzem i Nauczycielem. Czas Seminarium to również dla ciebie czas wychodzenia poza to, co przeciętne, sięgania po więcej. To czas, który wiąże się z podjęciem pewnego wysiłku. Czy chcesz go podjąć? Czy jesteś gotowy na to, żeby szukać bliskości Jezusa i czy chcesz się w to w pełni zaangażować?

2. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?»

Jezus odwraca się do idących za Nim uczniów. On od samego początku jest zaangażowany, jest tym, który wychodzi ku człowiekowi. On nigdy nie jest obojętny. Pytanie "Czego szukacie?" jest pytaniem o coś więcej niż tylko o powód dla którego uczniowie podążają za Jezusem. To pytanie o ich pragnienia, tęsknoty, oczekiwania. Wyobraź sobie Jezusa, który patrzy na Ciebie z miłością i troską. Wyobraź sobie, że zadaje Ci właśnie to pytanie: "Czego szukasz"? Na pewno rozpoczynasz to Seminarium z jakimiś oczekiwaniami. Na pewno są w tobie pragnienia, tęsknoty, marzenia z którymi w tym czasie chcesz przyjść do Jezusa. Spróbuj teraz je nazwać i

wypowiedzieć, patrząc w oczy Jezusa, doświadczając tego, że On słucha z uwagą, co chcesz Mu powiedzieć - bo jesteś dla Niego ważny.

3. «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia zostali u Niego.

Odpowiedzią Jezusa na to, co jest w sercach uczniów, jest propozycja: “bądźmy blisko, bądźmy razem”. On nie proponuje łatwych odpowiedzi na trudne pytania, nie proponuje dróg na skróty, ale daje dużo więcej. Mówi - chodź, pójź za mną, zostań ze mną. Uczniowie przyjmują tę propozycję, idąc za Nauczycielem i po prostu spędzając z Nim czas.

Niezależnie od tego, jakie masz oczekiwania odnośnie tego czasu, jakie pytania rodzą się w Twoim sercu, Jezus kieruje do Ciebie zaproszenie do czegoś więcej. To ma być nie tylko czas Jego odpowiedzi na Twoje pytania czy problemy - to ma być czas bycia razem, bycia blisko. Jego pierwszym zaproszeniem jest zaproszenie do stworzenia bliskiej relacji, do stworzenia przestrzeni, w której będziesz mógł Go poznawać.

Czy potrafisz zaufać Mu na tyle, by odłożyć teraz na bok swoje plany i oczekiwania? Czy wierzysz w to, że jeśli w tym czasie skupisz się na Jezusie, jeśli Twoje wysiłki będą skoncentrowane nie na tym, aby to Seminarium przebiegło tak jak to sobie wymarzyłeś, lecz aby poznawać Jego, On sam będzie ciebie prowadził? Czy ufasz, że On sam przygotował dla ciebie ten czas?

Na koniec porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem o tym wszystkim, co działo się w czasie tej modlitwy. Jeśli chcesz, oddaj Mu prowadzenie w tym czasie, na tyle na ile potrafisz, i wyraż wobec Niego swoje zaufanie.

Zakończ odmawiając “Ojcze nasz”

Majka M.